



# nasze SŁOWO

PARAFIA TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ W STALOWEJ WOLI

XIV NIEDZIELA ZWYKŁA

(do użytku wewnętrznego)

37 (143) 15 WRZEŚNIA 2019

## SŁOWO NA NIEDZIELĘ

### Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

*Czy może niewidomy prowadzić niewidomego?*

Jezus opowiedział uczniom przypowieść:

«Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwaj?

Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel.

Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a nie dostrzegasz belki we własnym oku? Jak możesz mówić swemu bratu: „Bracie, pozwól, że usunę drzazgę, która jest w twoim oku”, podczas gdy sam belki w swoim oku nie widzisz? Obludniku, usuń najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, ażeby usunąć drzazgę z oka brata swego».

**Oto Słowo Pańskie**

## SŁOWO KS. PROBOSZCZA

**Drodzy Parafianie**

---

## ZAGINAŁ, A ODNALAZŁ SIĘ

---



Ojciec to Bóg, który kocha nas ponad wszystko. Kocha nas do tego stopnia, że pozwala nam odejść.

Daje nam pełną wolność, a my korzystając z tej wolności oddaliśmy się od Ojca. Trwonimy majątek: łaski, talenty i dary Ducha Świętego. Dobry Ojciec czeka na nasz powrót w Kościele, w sakramencie pokuty. Po co się błąkać po bezdrożach życia? Pora wracać do domu. Ojciec czeka!

---

## Z PAMIĘTNIKA DUSZY

---

Panie, każde spotkanie z Tobą jest inne i choć myślę co będzie dziś w czasie adoracji, co Ci powiem? czy usłyszę co Ty mi powiesz? czy może będzie trudno, bo nic nie powiem i nic nie usłyszę, nie zrozumieję? albo będę paplać tylko po to, żeby minęła godzina? Każde spotkanie jest inne, nawet jak sobie przygotowuję "scenariusz" to i tak może być inaczej. Dziś znowu chciałam być blisko, ale nie chciałam mówić, nawet nie chciałam odmawiać różańca czy koronki,

żadnej modlitwy. Mam w sobie jakiś żal, nie, nie do Ciebie, do siebie i ludzi. Brakuje mi drugiego człowieka, a jednocześnie przeszkadzają mi ludzie. Rozmowy płytkie o codzienności, równocześnie przesycone czysto ludzkimi sprawami. Nie ma w nich miejsca dla Ciebie. Wszyscy tak jakby się boją. Usiadłam w ławce, patrzyłam na Ciebie i chyba się trochę użalając nad sobą przypominałam sobie Ciebie, że Ciebie też nie rozumieli, Ty mówiłeś o Królestwie Niebieskim o swoim cierpieniu, a oni interesowali się stanowiskami w Twoim "rządzie".

(x)

---

## FUNDAMENT

## WIARY



Od początku Bóg pozwala się poznać, przez Słowo stwarzając wszystko i zachowując, daje ludziom poprzez rzeczy stworzone trwałe świadectwo o sobie; objawił ponadto siebie samego pierwszym rodzicom zaraz na początku. Objawienie to nie zostało przerwane przez grzech naszych pierwszych rodziców. Bóg "po ich upadku wzbudził w nich nadzieję zbawienia przez obietnicę odkupienia; i bez przerwy troszczył się o rodzaj ludzki, by wszystkim, którzy przez wytrwanie w dobrym szukają zbawienia, dać żywot wieczny"

## WSPOMNIENIA LITURGICZNE W TYM TYGODNIU

**16 września**

św. Korneliusz,  
papież i męczennik  
św. Cyprjan,  
biskup i męczennik

**17 września**

św. Zygmunt  
Szczęsny Feliński,  
biskup

**18 września**

św. Stanisław Kostka,  
zakonnik, patron Polski  
i Zgromadzenia św. Michała  
Archanioła

**19 września**

św. January,  
biskup i męczennik

**20 września**

święci męczennicy  
Andrzej Kim Taegon,  
prezbiter,  
Paweł Chong Hasang  
i Towarzysze

**21 września**

św. Mateusz,  
Apostoł i Ewangelista

**15 września 1867**

– w przemyskiej katedrze,  
z rąk Ordynariusza  
Ks. Biskupa Antoniego  
Monastyrskiego, święcenia  
kapłańskie otrzymał diakon  
Bronisław Markiewicz.

## SŁOWO KS. MARKIEWICZA



*Fragmenty  
kazań,  
artykułów  
i „słówek  
wieczornych”  
bł. Ks.  
Bronisława  
Markiewicza.*

Niech nikt nie traci ufności ani odwagi, choćby mu ciążyły najliczniejsze i największe winy na sumieniu; albowiem Jezus Chrystus dzisiaj jest ten sam, co wczoraj, jak czasów swojego przebywania na ziemi. Zatem każdy człowiek i w czasach obecnych, byle tylko chciał, może otrzymać odpuszczenie wszelkich grzechów, a oprócz tego może osiągnąć największe łaski na tej ziemi, a następnie w niebie największą godność.

## Wernisaż

W ramach wydarzeń tegorocznego Miesiąca Kultury Religijnej, w niedzielę 22 września w naszej parafii zostanie otwarta wystawa pt. Rajd katyński 2019. Wernisaż wystawy rozpocznie się o godzinie 14.00.

**Zapraszamy.**

---

## MOJA DROGA DO KAPŁAŃSTWA (cz. 1)

---



Redakcja „Naszego Słowa” rozpoczyna cykl pt. „Moja droga do kapłaństwa”. Pierwszym kapłanem, który opowiedział o swojej drodze powołania

jest Ksiądz Łucjan Łepok – michalita, obecnie posługujący w naszej parafii;

### **NS:** Jak i kiedy „wszystko” się zaczęło?

Ks. Łucjan: Wszystko zaczęło się, gdy mając 13 lat, w święto Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel, pojechałem na odpust do Tucholi, miasta położonego w Borach Tucholskich, około 25 km od wioski Sucha, w której mieszkałem. 16 lipca 1967 r. przyjąłem szkaplerz i oddałem się pod opiekę Matki Bożej Królowej Polski i Naszej Matce. Następnego dnia, 17 lipca, odeszła do wieczności moja kochana mama. Od tej chwili zaczął się ciężki okres życia. Po szkole podstawowej opuściłem dom rodzinny i udałem się do Grudziądza, gdzie podjąłem pracę w Przedsiębiorstwie Budownictwa Domów. Zorientowałem się jednak, że tu nie otrzymam wykształcenia zawodowego. Wolne chwile spędzałem nad Wisłą i wpatrywa-

łem się w bieg wody. Myśląc o własnym życiu, zadawałem sobie pytanie: „Dlaczego jestem, dlaczego żyję?”. Modliłem się, rozmawiałem z Bogiem. Spotkałem wtedy wspaniałego człowieka, który powiedział: „Powinieneś iść do szkoły. Tu nie jest twoje miejsce”. Te słowa potraktowałem jako głos Boga. Szybko podjąłem decyzję i udałem się do Bydgoszczy, gdzie po trzech latach nauki, zdobyłem zawód blacharza budowlanego, odbyłem służbę wojskową, a potem pracowałem jako magazynier – jednocześnie ucząc się w technikum dla pracujących. Wtedy właśnie, pewnego razu dyrektor szkoły przedstawił mi propozycję; - Jeśli wstąpisz do partii, skończysz technikum, wyślemy cię na studia i otrzymasz mieszkanie. Odpowiedziałem bez namysłu: - Bardzo dziękuję, ale ja decyzję podjąłem już jako 13 latek i jej nie zmienię!

W najbliższą sobotę udałem się na rozmowę do mojego ks. proboszcza Hugona Kuchty. Powiedziałem mu, że pragnę zostać księdzem. Proboszcz z radością przyjął moją deklarację. Po niedługim czasie przybył do mnie z ojcem werbistą zachęcił do napisania podania do Prowincjała tego zgromadzenia. Przerwałem naukę w technikum i wybrałem się do Zgromadzenia Księża Werbistów w Pieniężnie. Tam rozpocząłem nowicjat.

(cdn)



## ŚWIĘTE IMIĘ MARYI

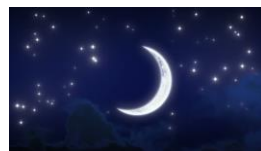
W cztery dni po święcie Narodzenia Najświętszej Maryi Panny mamy w Kościele liturgiczne wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi. To jakby uroczystość imienin naszej najlepszej Matki i Królowej Polski. Warto pamiętać, że święto Najświętszego Imienia Maryi zostało ustanowione na prośbę skierowaną do papieża przez króla Jana III Sobieskiego. Warto pamiętać o tym, że król Jan III uroczysto oddał całe swoje życie Jezusowi przez ręce Maryi. Maryjny król codziennie odmawiał różaniec i miał serdeczne, bardzo osobiste nabożeństwo do Maryi. Osobistym spowiednikiem, powiernikiem i przyjacielem króla był ojciec Stanisław Papczyński, założyciel polskiego Zgromadzenia Księży Marianów, szerzących przez pokolenia nabożeństwo do Maryi.

To ojciec Stanisław, po całej nocy czuwania i modlitwy, zaniósł królowi Janowi słowa usłyszane od Maryi. Maryja Królowa Polski powiedziała ojcu Stanisławowi, że maryjny król Jan i maryjna polska armia zwyciężą pod Wiedniem, obleganym przez wielką armię turecką. Król Jan, który miał wielkie talenty jako strateg i dyplomata, dobrze znający sytuację Rzeczypospolitej i Europy, miał bowiem wiele dylematów, czy iść z odsieczą na Wiedeń. 12 września – liturgiczne wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi – to jeden z najważniejszych dni w dziejach naszego narodu i Kościoła. Tak samo jak 15 sierpnia – święto Wniebowzięcia Naj-

świętszej Maryi Panny i rocznica Cudu nad Wisłą, zwycięstwa polskiej armii nad bolszewikami.

Święte Imię Maryi dane nam przez Boga w Trójcy Jedynej. „Maryja – to imię jest tak potężne. Niczego nie mogę odmówić duszy, która błaga w imię Maryi. Na wezwanie tego imienia pierzchają szatani – bo to imię przebłogosławione” – to słowa Matki Bożej do siostry Leonii Nastał. W codziennym różańcu wiele razy wypowiadamy Święte Imię Maryi i Najświętsze Imię Jezus. Celem odmawiania różańca jest rozważanie życia Maryi i Jezusa opisanego w Ewangeliach i uwielbianie Świętego Imienia Maryi i Najświętszego Imienia Jezus. Wytrwale powtarzanie Świętego Imienia Maryi i Najświętszego Imienia Jezus to droga do modlitwy serca. Modlitwy serca w której wyraża się jedność ciała i duszy, serca i rozumu, emocji i pamięci, uczuć i myśli. Codziennej modlitwy serca, prowadzącej do oddania życia Jezusowi przez ręce Maryi. **BK**

### PO-MYŚL PRZED SNEM



Można, klęcząc pod krzyżem, inaczej spojrzeć na to, co nam się krzyżuje, a zwłaszcza na nasze pokrzyżowane plany. Można nawet podziękować za nie, gdyż człowieka ogarnia świadomość podobieństwa nie do kogoś innego, ale właśnie do samego Chrystusa.

## ŚWIĘCI KOŚCIOŁA



### Św. Stanisław Kostka, zakonnik

Stanisław urodził się 28 grudnia 1550 r. w Rostkowie na Mazowszu. Był synem

Jana, kasztelana zakroczymskiego, i Małgorzaty z Kryskich. W wieku 14 lat razem ze swoim bratem, Pawłem, został wysłany do szkół jezuickich. Tam wyznaczono mu sprzątanie pokoi i pomaganie w kuchni, co wypełniał jak najlepiej. św. Piotr Kanizjusz bał się przyjąć Stanisława do swojej prowincji w obawie przed gniewem rodziców i ich zemstą na jezuitach. Skierował go do Rzymu z listem polecającym do generała. Droga była długa i uciążliwa. Stanisław z towarzyszami odbywał ją przeważnie pieszo. Dotarli tam 28 października 1567 r. Rok później – mając 18 lat złożył śluby zakonne. W prostocie serca prosił św. Wawrzyńca, aby uprosił mu u Boga łaskę śmierci w święto Wniebowzięcia. Prośba została wysłuchana. Tego samego dnia poczuł się bardzo źle, gorączka nagle wzrosła. Kiedy mu dano do ręki różaniec, ucałował go i wyszeptał: "To jest własność Najświętszej Matki". Modlił się, a twarz jego zajaśniała tajemniczym blaskiem. Wyszeptał, że widzi Matkę Bożą z orszakiem świętych dziewic, które po niego przychodzą. 15 sierpnia 1568 r. przeszedł do wieczności. Papież Jan XXIII uznał św. Stanisława szczególnym patronem młodzieży polskiej. Relikwie Świętego spoczywają w kościele św. Andrzeja na Kwirynale w Rzymie.

## ZE STARYCH KALENDARZY

*Jakie Najświętszej  
Maryi Panny urodziny  
(08.09),  
takie też i imieniny  
(15.09).*

*Kiedy Irena z mrozem przybywa,  
babie lato krótkie bywa.  
(18.09)*

*Na świętego Teodora  
zapełniona komora.  
(19.09)*

*Niech po świętym Mateuszu chucha,  
kto sobie nie kupił kozucha.  
(21.09)*



PIKNIK RODZINNY  
Z ANIOŁAMI  
NA ZATORZU

**22 WRZEŚNIA  
O GODZ. 13.00  
ZAPRASZAMY  
NA PIKNIK RODZINNY  
ZA ANIOŁAMI NA ZATORZU**

program pikniku na plakatach

**ZAPRASZAMY**

---

## INTENCJE MSZALNE

---


---

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

---

**Parafia Rzymskokatolicka  
p.w. Trójcy Przenajświętszej**

adres: Ofiar Katynia 57,  
37-450 Stalowa Wola;

 (+48) 15 842 22 60; (+48) 15 844 59 59

[www.stalowawola-michalici.pl](http://www.stalowawola-michalici.pl);

 [parafia.sw@gmail.com](mailto:parafia.sw@gmail.com);

[naszeslowo.stw@gmail.com](mailto:naszslowo.stw@gmail.com)



